

TADEUSZ BIERKOWSKI  
WSP w Bydgoszczy

## SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA UCZESTNICTWA W ZAJĘCIACH ORGANIZOWANYCH NA TERENIE MŁODZIEŻOWYCH DOMÓW KULTURY

### 1. Wprowadzenie

W polskim systemie oświatowo-wychowawczym młodzieżowe domy kultury pełnią ważną funkcję w zakresie dopełniania i poszerzania zadań wychowawczo-opiekuńczych<sup>1</sup> i edukacyjnych w środowisku<sup>2</sup>. Placówki te mają już swoją historię i od początków ich istnienia towarzyszy im refleksja naukowa<sup>3</sup>. Podkreśla się, iż młodzieżowe domy kultury, tak jak szkoły, realizują wspólne cele, głównie w zakresie wychowania, a także i zadań edukacyjnych. W zakresie działań edukacyjnych znacznie różnią się od systemu klasowo-lekcyjnego formą organizacyjną – dobrowolnością uczestnictwa, elastycznością doboru treści i form organizacyjnych oraz wyborem zainteresowań. Głównym przeto zadaniem młodzieżowych domów kultury jest wspomaganie procesu wychowania i edukacji dzieci i młodzieży w tych zakresach, w których – ze względu na swoje uwarunkowania i strukturę – szkoła nie może w pełni rozwijać w ramach programu nauczania. Jako placówki wspomagające rozwój dzieci i młodzieży w czasie wolnym od zajęć obowiązkowych, winny stymulować te kierunki działań i rozwoju zainteresowań, które ze względu na potrzeby wiekowe, środowiskowe, w którym działają, ale także i na ogólny kierunek rozwoju cywilizacji, są najbardziej pożądane.

Ponieważ rozwój życia społeczno-gospodarczego, politycznego i kulturalnego podlega ciągłym zmianom, wywiera on także określony wpływ na system oświatowo-wychowawczy, w tym także i na placówki wychowania pozaszkolnego. W artykule tym uwaga skupiona zostanie na jednym tylko zagadnieniu, na uczestniku młodzieżowego domu kultury. Prezentowany tekst jest fragmentem szerszego opracowania badań przeprowadzonych w 1984 roku na temat funkcjonowania młodzieżowych domów kultury w systemie oświatowym. Badania prowadzone były w regionie północno-zachodnim Polski. Objęto nimi 9 młodzieżowych domów kultury o różnej wielkości, w tym 2 zlokalizowane w miastach dużych liczących ponad 100 tysięcy mieszkańców, stanowiących siedzibę miast wojewódzkich, (Bydgoszcz 356,7 tys., Toruń 183 tys.) 4 placówki zlokalizowane w miastach średniej wielkości o liczbie mieszkańców od 50 do 100 tys. (Grudziądz 92,1 – woj. toruńskie, Inowrocław 67,3 tys. woj. bydgoskie, Piła 63,1 miasto wojewódzkie i Gniezno 64,7 woj. poznańskie) oraz 3 placówki zlokalizowane w miastach małych liczących od 13 do 50 tysięcy mieszkańców (Chełmno 20,5 tys. woj. toruńskie, Chodzież 18,8 tys. woj. pilskie i Trzcianka 13,6 tys. woj. pilskie).

Przedstawiony materiał został opracowany metodą monografii pedagogicznej zgodnie z sugestią Tadeusza Pilcha, że przedmiotem monografii „są instytucje wychowawcze”, w rozumieniu placówki lub instytucjonalne formy działalności wychowawczej, prowadzące do gruntownego rozpoznawania struktury instytucji, zasad i efektywności działań wychowawczych oraz koncepcji ulepszeń i prognoz rozwojowych”<sup>4</sup>. Materiał empiryczny zgromadzono na podstawie badań za pomocą następujących technik: analizy dokumentacji badanych placówek, ankiety skierowanej do uczestników młodzieżowych domów kultury, wywiadów przeprowadzonych z rodzicami, hospitacji zajęć nauczycieli etatowych i zatrudnionych na godzinach zleconych, obserwacji uczestniczącej oraz wywiadów z kadrą kierowniczą placówek,

jak i administracji szkolnej<sup>x</sup>.

W naszych badaniach próbowaliśmy odpowiedzieć na następujące pytania: kim są uczestnicy młodzieżowych domów kultury, z jakich środowisk społecznych się rekrutują, jakimi drogami dowiadują się o istnieniu placówek i ich działalności? Ponadto chodziło nam o uzyskanie wyjaśnień, jaką rolę w wyborze tych placówek przez młodzież spełniają rodzice, szkoła, grupy rówieśnicze, czy własna inicjatywa zainteresowanych. Czego młodzi ludzie oczekują od placówek jako uczestnicy, czy młodzieżowe domy kultury stanowią ich główny teren aktywności kulturalnej, czy tylko stanowią jeden z wielu w środowisku ich zamieszkania? Czy młodzież wiąże się z placówkami na czas dłuższy i na jak długo, czy są to związki krótkotrwałe, okazjonalne i jakie czynniki o tym decydują?

Na pytania te, na pozór oczywiste, nie mogliśmy uzyskać jednoznacznych i wyczerpujących odpowiedzi od kierownictwa placówek i na podstawie istniejącej dokumentacji. Uzyskane wstępne informacje były ogólnikowe i niepełne. Owa ogólnikowość uzyskanych odpowiedzi od bezpośrednich wychowawców uświadomiła nam, iż wiedza o uczestnikach młodzieżowych domów kultury jest niepełna. Ustalenie nawet tak oczywistych danych jak liczba uczestników, podział na pochodzenie społeczno-zawodowe, rodzaje szkół z jakich rekrutują się uczestnicy, była niemożliwa. Posługiwano się danymi z początków roku szkolnego, nie prowadzono obserwacji o rozmiarach i przyczynach opuszczania zajęć, jak i rezygnacji z uczestnictwa<sup>5</sup>.

Kto powinien być uczestnikiem młodzieżowych domów kultury? Według regulaminu oraz wytycznych władz oświatowych, uczestnikami młodzieżowych domów kultury mogą być „dzieci zarówno w wieku przedszkolnym, jak i szkolnym”<sup>6</sup>. Na podstawie decyzji rad pedagogicznych uczestnikami młodzieżowych domów kultury może być młodzież pracująca, a także nie pracująca i nie ucząca się. Ogólnie – w myśl owych wytycznych władz oświatowych – wszystkich uczestników młodzieżowych domów kultury dzieli się na trzy grupy:

- 1) uczestników stałych, biorących udział w zajęciach w ciągu całego roku,
- 2) uczestników okresowych, aktywnie uczestniczących w zajęciach przeznaczonych dla zrealizowania określonego zadania w ustalonym czasie (a po zrealizowaniu zadania uczestnicy rozwiązują się i nie uczestniczą w pracach placówek),
- 3) uczestników okazjonalnych, uczestniczących w zajęciach okazjonalnie.

W kręgu naszych zainteresowań znalazła się młodzież grupy pierwszej – uczestnicy stali. Ogółem w 10 młodzieżowych domach kultury w okresie badań, od kwietnia do maja 1984 roku, było 10 786 uczestników stałych, wśród których znalazły się wszystkie grupy wiekowe, od wieku przedszkolnego do szkół średnich i młodzieży pozaszkolnej. Dzieci w wieku przedszkolnym stanowiły część nieliczną – 476 osób (4,32%), natomiast młodzież szkół podstawowych to część najliczniejsza wynosząca 7 163 (66,62%) i średnich 2 865 (26,54%) oraz młodzież pozaszkolna stanowiła najmniej liczną zbiorowość – 272 osoby (2,54%).

Na początku badań podjęto próbę określenia: kto winien być uczestnikiem młodzieżowych domów kultury, a kto nim jest. Na pytanie skierowane do dyrektorów i wychowawców uzyskano dość rozbieżne odpowiedzi. Część dyrektorów oraz wychowawców, stanowiąca niewiele ponad 18% badanych, wyrażała „swoje niejako prywatne zdanie”, że uczestnikami młodzieżowych domów kultury winna być młodzież uzdolniona i osiągnąca dobre i bardzo dobre wyniki w nauce. Winna być skierowana przez szkoły oraz bardziej świadomych

<sup>x</sup>W badaniach uczestniczyli studenci seminarium magisterskiego: Krystyna Borkowska, Mariola Fiebić, Hanna Juszczyk, Anita Kaczmarek, Bogusław Koszałka, Dorota Pohl, Bożena Radził-Chlebosz, Barbara Zielińska.

rodziców, zaś skierowanie miałyby mieć charakter nagrody czy wyróżnienia za osiągnięte wyniki w nauce. W opinii tych wychowawców, młodzieżowe domy kultury winny być przeznaczone dla uczniów zdolnych, poszukujących możliwości rozwoju zainteresowań, a nie mogących ich zaspokoić w szkole podczas lekcji oraz w zajęciach pozaszkolnych. Zatem młodzieżowe domy kultury jako placówki wysoko zorganizowane i wyspecjalizowane winny realizować swoje zadania wśród uczniów o szczególnych zainteresowaniach i uzdolnieniach.

Z przeciwnego stanowiska wychodziła znaczna większość dyrektorów i wychowawców. Twierdzili oni, że uczestnikami młodzieżowych domów kultury winni być uczniowie, którzy przejawiają określone zainteresowania i uzdolnienia, ale i ci, którzy wyrażają w ogóle chęć przebywania w grupie. Chcieliby widzieć jako uczestników i tę część młodzieży, która przeżywa różnorakie trudności wychowawcze, nie odnosi sukcesów w szkole, źle się czuje w grupie rówieśniczej, ma trudne warunki rodzinne wynikające bądź z niewłaściwej atmosfery wychowawczej, lub z trudnych warunków mieszkaniowych, określanych przez nauczycieli i wychowawców jako „brak własnego kąta do zabawy i odrabiania lekcji”.

Placówki pozaszkolne winny więc, w zależności od warunków, różnicować swoją funkcję i pełnić ją w zależności od potrzeb środowiska, w którym działają. Placówki więc poza funkcją kreatywną i rekreacyjną winny coraz szerzej rozwijać funkcję integracyjną, opiekuńczo-wychowawczą, a także i profilaktyczną. Część wychowawców, świadoma zagrożeń jakie obserwują w środowisku, podkreśla potrzebę rozszerzenia funkcji na profilaktyczną i resocjalizacyjną jako jedne z ważniejszych ze społecznego punktu widzenia. Argumentację na rzecz owych funkcji podkreśla się wzrastającym zagrożeniem młodzieży szkół podstawowych takimi plagami jak – palenie papierosów, a także występujące sieroctwo społeczne. Sygnalizowano także funkcjonowanie tzw. podwójnego języka, a więc języka poprawnego czy literackiego w toku lekcji i wulgarnego podczas rozmów prowadzonych na terenie szkoły i poza szkołą. Językiem tym w różnym stopniu posługują się chłopcy, jak i spora część dziewcząt.

Analiza planów pracy placówek potwierdziła spostrzeżenia o potrzebie rozszerzenia funkcji w zakresie profilaktyki i resocjalizacji. W działalności praktycznej jednak tylko w jednym młodzieżowym domu kultury wyodrębniono dwie grupy młodzieży wymagającej szczególniejszej opieki wychowawczej ze względu na zagrożenia przejawiające się w niewłaściwym zachowaniu (chulięństwo, drobne kradzieże) oraz narkomanii. W dalszych dwóch placówkach takie działania podejmowano w odniesieniu do niektórych osób wymagających wzmożonej opieki. W pozostałych placówkach nie dostrzegano potrzeby podejmowania działań zapobiegawczych ze względu na brak występowania objawów negatywnych zjawisk. Na podstawie danych uzyskanych z badań, uczestnikami młodzieżowych domów kultury są wszyscy ci, którzy uczestniczą w pracy placówki z inspiracji szkoły, domu rodzicielskiego, czy własnej inicjatywy, bez względu na wyniki osiągnięte w nauce szkolnej oraz stopień zainteresowań czy zamiłowań.

## **2. Pochodzenie społeczne uczestników młodzieżowych domów kultury**

W objętych badaniem młodzieżowych domach kultury było 10 786 uczestników stałych. Do badań drogą losową wybrano 1 467 uczestników w tym: klas V–VIII szkół podstawowych w liczbie 1 086 oraz ze szkół ponadpodstawowych (zasadniczych zawodowych, szkół średnich) w liczbie 381.

Badaniem nie objęto dzieci w wieku przedszkolnym i młodszych klas szkoły podstawowej, ze względu na znikome możliwości ich badania przy zastosowaniu niektórych technik (wywiady, ankieta). Nie uwzględniono także młodzieży pozaszkolnej, ze względu na małą

reprezentację i występowanie tej kategorii wieku tylko w 4 placówkach.

Na wstępie badań dyrektorzy placówek określali strukturę społeczną jako prawidłową. Podkreślano, iż czyni się duże starania by w placówkach znalazło się jak najwięcej młodzieży pochodzenia robotniczego. Określono, iż młodzież pochodzenia robotniczego dominuje i wynosi 66 % do 75 % ogółu uczestników, co zaś do innych grup nie określono orientacyjnych danych. Powyższe dane posłużyły do sformułowania założeń, że uczestnikami młodzieżowych domów kultury jest w przeważającej mierze młodzież robotnicza, a więc ta kategoria społeczna, w stosunku do której – ze względu na uwarunkowania środowiskowe oraz gorsze warunki mieszkaniowe – placówki pełnią istotną funkcję wspomagającą jej rozwój w zakresie edukacji, a także ułatwiają i wspomagają rozwój zainteresowań kulturalnych.

Badania nie potwierdziły owych założeń. Z 1 467 osób objętych badaniem, pochodzenia robotniczego było 846 osób (58 %), a więc znacznie mniej niż zakładano. Znaczny odsetek młodzieży rekrutuje się ze środowisk inteligentnych i wynosi 523 osoby (32,7 %), pochodzenia rzemieślniczego jest 76 osób (6,1 %), pochodzenia chłopskiego jest 19 osób (1,9 %) oraz wolne zawody reprezentuje 13 osób (1,2 %). Podane propozycje pochodzenia społecznego młodzieżowych domów kultury nie są równomierne w poszczególnych grupach miast. W miastach dużych młodzieży pochodzenia robotniczego jest znacznie mniej, i tak – w dwóch młodzieżowych domach kultury dane te wynoszą 43 % i 55 %, a w trzecim zlokalizowanym w środowisku robotniczym 71 %, zaś młodzieży pochodzenia inteligentnego jest 48 %, 42 % i 27 %. Nieco wyższy odsetek młodzieży pochodzenia robotniczego występuje w młodzieżowych domach kultury zlokalizowanych w miastach średnich i wynosi 58 %, 59 %, 72 % i 73 %, natomiast młodzieży pochodzenia inteligentnego 39 %, 32 %, 23 % i 20 %. W poszczególnych placówkach zlokalizowanych w miastach małych występują także znaczne różnice, a więc młodzież pochodzenia robotniczego stanowi 52 %, 58 % i 73 %, zaś inteligentnego 35 %, 34 % i 32 %. Biorąc pod uwagę, iż w miastach małych z zasady występuje mniejszy odsetek inteligencji niż w miastach dużych, to tak znaczny udział młodzieży tej grupy społecznej w działalności młodzieżowych domów kultury wskazuje na działanie określonych czynników selekcyjnych. Czynnikiem tym jest wyraźnie dostrzegane wykształcenie rodziców, którzy przejawiają określone ambicje w stosunku do dzieci i bardziej świadomie ukierunkowują ich zainteresowania.

W miastach średniej wielkości oraz małych zaznaczył się też większy udział w pracach młodzieżowych domów kultury młodzieży pochodzenia rzemieślniczego i kształtował się od 3 % do 9 % uczestników. Natomiast młodzież rekrutująca się z wolnych zawodów w miastach dużych wynosi od 3 % do 4 % uczestników, zaś w miastach średnich i małych od 1 % do 2 %.

Specyficznym zjawiskiem jest młodzież pochodzenia chłopskiego. Występuje tylko w 5 placówkach, nie występuje w placówkach zlokalizowanych w miastach dużych, a tylko w średnich i małych w granicach od 1 % do 4 %. Tylko w jednym młodzieżowym domu kultury zlokalizowanym w małym mieście młodzież pochodzenia chłopskiego stanowi 5 %, jest to jednak wynikiem prowadzenia filii w zbiorczej szkole gminnej zlokalizowanej w środowisku wiejskim. W filii działają 3 koła artystyczne, w których uczestniczy 52 uczniów.

Przystępując do badań zakładano, że na udział w pracach młodzieżowych domów kultury oraz na kontynuowanie zainteresowań w domu istotny wpływ mają warunki mieszkaniowe uczestników. Najlepsze warunki mieszkaniowe posiada młodzież pochodzenia rzemieślniczego. Własny pokój posiada 66,7 % młodzieży oraz 17 % dodatkowe pomieszczenia (ocieplane piwnice, garaże, zabudowane balkony) odpowiednie do uprawiania i kontynuowania zainteresowań. Dobre warunki posiada także młodzież pochodzenia inteligentnego. Własny pokój posiada 59,5 % młodzieży, a 4,5 % dodatkowe pomieszczenia do własnej

dyspozycji. Znacznie gorsze warunki mieszkaniowe posiada młodzież pochodzenia robotniczego, gdyż tylko 42,8 % ma własny pokój i brak dodatkowych pomieszczeń. Młodzież wiejska tylko w 20 % dysponuje własnym pokojem, ale także 30 % posiada dodatkowe pomieszczenia.

Na pytanie, czy uczestnicy młodzieżowych domów kultury kontynuują swoje zainteresowania także w domu, 47 % potwierdziło, że poświęca na nie od 2 do 4 godzin tygodniowo. Młodzież pochodzenia inteligenckiego uprawia zainteresowania kulturalne w domu bardzo często, w ponad 65 %, zaś pochodzenia robotniczego już tylko 38 %, a młodzież pochodzenia chłopskiego kontynuuje je sporadycznie. Kontynuowanie zajęć artystycznych w domu, a uprawianych w młodzieżowych domach kultury wskazuje wyraźnie, iż czynnikiem różnicującym nie są jedynie warunki mieszkaniowe, ale także w dużym stopniu wykształcenie rodziców, a więc środowisko rodzinne.

### 3. Motywy uczestniczenia w młodzieżowych domach kultury

Człowiek podejmując długotrwałe działania powodowany jest określonym celem, czasem dalekosiężnym i wymagającym wielu wysiłków i wyrzeczeń. Powodzenie, wytrwałość w dążeniu, zależy często od siły motywacyjnej. W psychologii istnieje wiele poglądów i stanowisk interpretujących rozumienie pojęcia motywu oraz jego struktury. Do naszych rozważań przyjęliśmy stanowisko Wiesława Łukaszeńskiego, który stwierdza, że „przez motywacje rozumie się zazwyczaj system procesów odpowiedzialnych za uruchomienie, nadanie kierunku i podtrzymanie zachowania się tak długo, aż cel, względem którego zachowanie się jest instrumentalne, nie zostanie spełniony”<sup>7</sup>. Rozpoznanie motywów, jakimi kierowała się młodzież przy podejmowaniu decyzji o uczestnictwie w pracach młodzieżowych domów kultury, jest podstawowym warunkiem powodzenia działalności tych placówek.

Młodzieżowe domy kultury i szkoły są zainteresowane wspólnym działaniem w zakresie wychowania młodzieży w czasie wolnym od zajęć szkolnych. Istotne zatem zadania w zakresie ukierunkowania aktywności pozaszkolnej młodzieży winna mieć szkoła jako szczególnie zainteresowana w poszukiwaniu sojuszników do tworzenia i poszerzania środowiskowego systemu wychowania i edukacji równoległej. Zakładać należy, że same placówki – młodzieżowe domy kultury – podejmować będą różnorakie działania, bowiem ich głównym celem jest wspomaganie rozwoju dzieci i młodzieży. Sądzić także należy, iż sami rodzice będą zainteresowani na ukierunkowanie pozytywnych motywów działań swoich dzieci. Nie są też obojętne motywy samej młodzieży jako kierunek aktywności w czasie wolnym będzie ona przejawiać.

Szkoła – zdaniem młodzieży – nie podejmuje dostatecznych działań zachęcających do uczestnictwa w pracach młodzieżowych domów kultury. W rekrutacji do tych placówek biorą udział nieliczni nauczyciele szkół, część z nich to wychowawcy i instruktorzy zatrudnieni dodatkowo w młodzieżowych domach kultury na godzinach zleconych. Działania na rzecz rekrutacji szkoła prowadzi najczęściej z początkiem roku szkolnego i ogranicza się do doraźnej informacji na niektórych lekcjach wychowawczych. Czasem są to także plakaty czy ogłoszenia na tablicy ogłoszeń. Natomiast brak działań szerszych i długotrwałych; zupełnie nie prowadzi się rozmów indywidualnych ukierunkowujących uczniów. W konsekwencji takich działań tylko 6 % młodzieży stwierdza, że o wyborze udziału w młodzieżowym domu kultury zdecydowała szkoła. Podczas badań nie dostrzeżono wyraźnej i systematycznej współpracy szkół z placówkami pozaszkolnymi, natomiast obserwowano fakty współzawodnictwa i działań konkurencyjnych pomiędzy szkołą a placówkami, polegającego na „walce” o młodzież bardziej uzdolnioną, w szczególności uzdolnioną artystycznie

i usportowioną. Nie były to fakty często notowane i nie w każdej placówce, stanowią jednak sygnał świadczący o istnieniu czynników zakłócających w środowiskowym systemie wychowania.

Mały też jest wpływ młodzieżowych domów kultury w zjednywaniu młodzieży do współpracy. Najczęściej działania rekrutacyjne ograniczają się do przesyłania komunikatów do szkół, rozmieszczania na terenie miasta ogłoszeń i plakatów, organizowania na terenie szkół spotkań, czy zamieszczania ogłoszeń w miejscowej prasie. Niewielki zakres działań jakie prowadzą młodzieżowe domy kultury wokół rekrutacji jest mało skuteczny, wyrazem czego są wskaźniki – 5,6 % uczniów – którzy w wyniku tej działalności trafili do placówek.

Bardzo mały udział – bo wynoszący tylko 5 % – mają w rekrutacji rodzice (częściej matki niż ojcowie). Z zasady silniejszy wpływ na udział dziecka w działalności młodzieżowych domów kultury mieli ci rodzice, którzy w młodości uprawiali jakąś dziedzinę sztuki. Szczególnie widoczny jest wpływ matek, które uczyły się kiedyś gry na instrumencie, uczestniczyły w zespole pieśni i tańca, należały do zespołu tanecznego, uprawiały malarstwo, szydełkowały. Często dzieci kontynuują w młodzieżowym domu kultury te same zainteresowania które uprawiali rodzice. Dotyczy to przede wszystkim rodzin pochodzenia inteligenckiego, wśród pozostałych grup społecznych takich zależności nie zauważono.

W badaniach nie dostrzeżono żadnego wpływu środków masowego przekazu – radia, telewizji, prasy regionalnej – na wybór decyzji i młodzieży o uczestnictwie w placówkach pozaszkolnych. Młodzież często kierowała się własną inicjatywą. Wyniki badań wskazują, że 57,6 % osób podjęło decyzje samodzielnie, w tym część wyrażała chęć rozwoju własnych zainteresowań uprawianych w domu lub w szkole w ramach zajęć pozalekcyjnych. Ponad połowa ankietowanych nie kierowała się jednak żadnymi zainteresowaniami, a przynależność do grupy, zespołu czy koła zainteresowań była pochodną wielu czynników, takich jak: zastyszana opinia od kolegów i koleżanek, rozmowy z instruktorem podczas zapisu do placówek, czy zwykły przypadek.

Dość silnym czynnikiem, czy grupą czynników wspomagających decyzje udziału w pracach placówek jest grupa rówieśnicza. Z namowy i wpływów kolegów i koleżanek skorzystało 22,2 % uczestników.

Biorąc obie grupy czynników – własna decyzja oraz wpływ środowiska koleżeńskiego, można uznać, że wybór udziału w placówkach jest dokonywany przez samą młodzież. Obie grupy czynników wskazują, że aż 79,8 % to decyzje własne, wynikające z prezentowanych postaw, lub wyboru określonych wartości. Przypuszczać należy, iż na decyzje deklarowane jako własne, lub ukształtowane pod wpływem środowiska młodzieży, miały pośrednio wpływ i inne czynniki, z których młodzież podczas podejmowania decyzji nie zdawała sobie sprawy.

#### **4. Zainteresowania uczestników młodzieżowych domów kultury**

W badanych młodzieżowych domach kultury działalność prowadzona była w 4 działach: artystycznym, sportowo–rekreacyjnym, politechnicznym i naukowym, skupiających młodzież w 593 zespołach i kołach zainteresowań. Najwięcej kół i zespołów zorganizowano w działach artystycznych; było ich 295, co stanowi 50,6 % ogółu zespołów i kół zainteresowań. W dziale sportowo–rekreacyjnym było 158 (26,1 %), politechnicznym 73 (12,1 %) oraz naukowym 67 (11,2 %).

Przytoczone powyższe dane wskazują na dominację zespołów i kół zainteresowań o charakterze kulturalno–rozrywkowym i sportowo–rekreacyjnym, stanowią one prawie

77 % ogółu zespołów i kół. Natomiast koła zainteresowań pozostałych działów: politechnicznego i naukowego skupiają tylko 23 % ankietowanych.

Jeszcze bardziej zróżnicowane i zarazem jednostronne zainteresowania ujawniają się wewnątrz poszczególnych działów. W dziale artystycznym wyraźnie dominowały zespoły muzyczne. Było ich 106, a wśród nich 15 akordeonowych, 14 wokalnych, 7 instrumentalnych, 6 gitarowych (klasycznych) 5 orkiestr dętych oraz w jednostkowych przypadkach zespoły pieśni i tańca, nauki gry na pianinie i inne. Zespoły taneczne stanowiły drugą co do wielkości grupę – 65, w tym 21 zespołów tanecznych, 13 baletowych i 9 rytmiki. W ramach wychowania plastycznego było 47 zespołów, a wśród nich 30 plastyki i rysunku, a tylko 3 rzeźby w drewnie oraz dekoracyjne. Zainteresowania związane z kształceniem kultury języka realizowane były w 39 zespołach, w tym: 11 teatrów młodego widza, 8 teatrów poezji, 7 zespołów kukiełek, a pozostałe to recytatorskie, miłośników literatury i poezji itp. Zespoły fotograficzne i filmowe działały w 39 zespołach oraz 15 klubach filmowych, bardzo różnie określanych, najczęściej jako kluby dyskusyjne.

Drugim działem, w którym skupiono najwięcej kół były koła sportowo–rekreacyjne w liczbie 142. Zdecydowanie przez młodzież preferowane to koła szachistów, których było 37, zaś tenisa stołowego 18, a w dalszej kolejności po 14 kół pływania i lekkoatletycznych, po 11 kół turystycznych i strzeleckich oraz po kilka żeglarskich, koszykówki, kolarstwa.

W dziale politechnicznym zorganizowano tylko 73 koła, a wśród nich najliczniejsze to modelarstwo specjalistyczne – 17 kół, radiotechniczne i krótkofalowców po 14, modelarstwa ogólnego 13, elektrotechnicznych 5, dziewiarstwa 5, kroju i szycia 4 oraz po kilka metaloplastyki, radiowo–rakietowe i zdobnictwa.

Koła naukowe są najmniej liczne w całokształcie propozycji w młodzieżowych domach kultury, w 69 kołach naukowych aż 17 zrzesza esperantystów, w tym 11 to nauki języka, a 6 stanowią kluby esperantystów. Koła i kluby esperantystów wystąpiły tylko w 2 placówkach zlokalizowanych w miastach dużych. Kolejna grupa kół to: filatelisci – 9, koła zoologiczne i botaniczne – 7, miłośników przyrody – 6, języków obcych – 4, miłośników miast i regionu – 3, oraz kluby dziennikarzy, historyków, zbieraczy pamiątek i inne.

Analiza działów pracy, artystycznych, rekreacyjno–sportowych, politechnicznych i naukowych, a zwłaszcza liczba zespołów i kół zainteresowań w tych działach, wskazuje na zdecydowaną przewagę artystycznych i rekreacyjno–sportowych nad politechnicznymi i naukowymi. W działaniu młodzieżowych domów kultury występuje więc znaczna przewaga oddziaływań na stronę estetyczno–artystyczną, społeczno–moralną, z wyraźnym zawężeniem oddziaływania na stronę politechniczną oraz naukową. Dobór kół i zespołów zainteresowań jest dość tradycyjny, zbyt mało jest tych propozycji, które są typowe dla współczesnych ruchów młodzieży. Niewiele jest także zajęć o charakterze twórczym, a te, które dominują, tradycyjnie cieszą się ciągłym od lat zainteresowaniem, np. modelarstwo – mało nawiązują do współczesnej elektroniki, komputeryzacji. Wiadomym jest także, że młodzież słabo zna języki obce, lecz funkcjonują tylko 4 zespoły do ich nauki, natomiast istnieje aż 17 kół i zespołów esperantystów. Do sporadycznych przypadków należą koła naukowe historyków, miłośników regionu, koła naukowe z dziedziny nauk ścisłych – poza liczniej występującymi w dwóch domach kultury – kołami przyrodników. Dane o rozwoju kół naukowych wskazują na mało inspirujący ruch umysłowy w placówkach wspomagających rozwój dzieci i młodzieży w środowiskowym systemie edukacyjno–wychowawczym.

Do badań szczegółowych, z ogólnej liczby 593 kół i zespołów zainteresowań wybrano 118, co stanowi 19,2 % stanu. W liczbie tej znalazły się: 52 koła artystyczne, 29 sportowo–rekreacyjne, 22 politechniczne i 15 kół naukowych.

Na pytanie co powoduje, że młodzież decyduje się na wybór określonego zespołu czy koła zainteresowań, uzyskano odpowiedzi mieszczące się w 6 grupach. Najsilniejsza grupa motywów – 34,5 % mieści się w ramach zainteresowań uprawianych już wcześniej, w domu lub w innych placówkach pozaszkolnych, czy zajęć pozalekcyjnych w szkole. Zainteresowania realizowane zgodnie z wyborem przyszłej szkoły i zawodu motywowało 15,8 % badanych. Najczęściej wybór szkoły i zawodu podkreślany był przez tych, którzy wybierają się do szkół o profilu zawodowym, lub już w takich się uczą. Nieliczni tylko, którzy wybierają się do szkół o profilu ogólnokształcącym, na taki związek zainteresowań wskazywali.

Niewielka liczba badanych, 12 % wybiera koło lub zespół zainteresowań zgodny z ulubionym przedmiotem. Najczęściej są to takie przedmioty jak: biologia, zoologia lub ogólnie przedmioty przyrodnicze, w niewielkim stopniu wiedza o literaturze, historii. Zgodność ta występuje dopiero w ostatnich klasach szkół podstawowych, zaś w głównej mierze dopiero wśród uczniów szkół średnich ogólnokształcących.

Z chęci pogłębienia wiedzy, bez związku z wyborem przyszłej szkoły czy ulubionym przedmiotem, lecz ze względu na wartości wyższego rzędu, pracę w kołach wybrało 13,2 % uczestników. Dla tej grupy młodzieży samo obcowanie z wartościami autotelicznymi i czynne uprawianie określonej działalności na pograniczu pracy twórczej jest zasadniczym celem uczestnictwa.

Duży odsetek dzieci i młodzieży – 24,5 % nie posiada wyraźnie ukształtowanych i dających się określić zainteresowań, nie potrafi wskazać motywów, które zdecydowały o wyborze koła lub zespołu. Zwraca uwagę fakt, że decyzja ta wynikała najczęściej z przypadku, a więc namowy kolegów i koleżanek, ze względu na chęć bycia w grupie, spędzenia przyjemnie wolnego czasu, bycia poza domem, bycia poza szkołą dlatego, że w młodzieżowym domu kultury jest dużo rozrywek.

W wyborze kół i zespołów zainteresowań można zaobserwować pewną prawidłowość wynikającą ze: struktury płci, wieku i środowiska społecznego. Istnieją zespoły typowo „męskie” lub „żeńskie”, w których w całości lub znacznej większości następuje podział według płci. Są to przede wszystkim takie zespoły i koła zainteresowań jak: dla dziewcząt – młodej gospodyni, kursy gospodarstwa domowego, szycia i kroju, rękodzieła i taktwa artystycznego. Do kół i zespołów męskich należą: niektóre koła politechniczne, część sportowych tzw. sportów męskich, część zespołów muzycznych – orkiestry dęte. Większość zespołów posiada charakter koedukacyjny, z niewielką przewagą dziewcząt.

W ogóle dziewczęta jako uczestnicy młodzieżowych domów kultury stanowią 52,7 %.

Drugim istotnym czynnikiem różnicującym udział w zespołach jest wiek uczestników. W młodszym wieku dominują zespoły rytmiki, teatru lalek, plastyki, częściowo muzyki, chóralskie, politechniczne i w niewielkim stopniu koła esperantystów. Młodzież starsza w pełni zdominowała zespoły pieśni i tańca, teatru, poezji, baletu, politechniczne, a zwłaszcza o charakterze konstrukcyjnym, naukowe, miłośników miast i regionu, nauki języków obcych, sportowe, a wśród nich tenisa stołowego, kolarstwa, żeglarstwa.

Znaczącym czynnikiem różnicującym jest wykształcenie rodziców. W części zespołów i kół zaobserwowano wyraźną tendencję do tworzenia się zespołów „inteligentkich” i „robotniczych”. Najczęstszym wyborem przez młodzież pochodzenia inteligenckiego są zespoły pieśni i tańca, teatru, poezji, niektóre zespoły gry na instrumentach (piano, flety), zespoły baletowe, plastyczne, a także naukowe, nauki języków obcych. Przewaga młodzieży pochodzenia inteligenckiego w tych zespołach wynosi od kilku do kilkudziesięciu procent. Zespoły te są bardziej stabilne, przeciętna długość pobytu członków wynosi ponad 3 lata, a niekiedy przekracza 4 i więcej lat. Obserwuje się także zależność zachodzącą pomiędzy wykształceniem a świadomym kierowaniem przez rodziców dziecka do zespołu, częstym



zainteresowaniem się rodziców pracą placówek, a także odwiedzinami wspólnie z dziećmi innych placówek kultury w środowisku. Wiąże się to z wyższymi aspiracjami rodziców i ich dzieci, stąd wybór tych zespołów, które w środowisku cieszą się wyższym prestiżem i wymagają dłuższego udziału w zespole w celu osiągnięcia konkretnych umiejętności i sprawności.

Zespoły, w których dominuje młodzież pochodzenia robotniczego to w większości zespoły sportowe, tzw. „siłowe”, niektóre koła politechniczne oraz także instrumentalne, takie jak akordeonowe czy orkiestr dętych.

Pobyt w tych kołach charakteryzuje znaczna płynność. Długość uczestnictwa nie przekracza 2–3 lat, część młodzieży przebywa znacznie krócej.

Zasygnalizowane tu ogólnie czynniki różnicujące wybór koła lub zespołu zainteresowań dzieci i młodzieży, a zwłaszcza uwarunkowań środowiskowych, wymaga dalszych pogłębionych badań, by można było formułować bardziej prawomocne wnioski. Zwrócić jedynie należy uwagę, że wyniki jakie uzyskał Henryk Gąsior<sup>8</sup>, mimo że dotyczą terenu wysoko uprzemysłowionego Śląska, wykazują podobne tendencje w zakresie uwarunkowań środowiskowych oddziałujących na wybór koła lub zespołu zainteresowań.

## 5. Wpływ rodziców na rozwój zainteresowań dzieci i młodzieży

Badając motywy uczestnictwa dzieci i młodzieży w placówkach pozaszkolnych stwierdziliśmy, że tylko 5 % badanych wskazuje na wpływ rodziców na wybór zainteresowań ich dzieci. Jaki jest wpływ rodziców na zainteresowania dzieci w świadomości samych rodziców? Powszechnie zakłada się, że rodzina stanowi podstawowe środowisko wychowawcze. Często wpływ ten ma decydujące znaczenie na kierunek i rozwój zainteresowań, wybór szkoły, a także przyszłego zawodu. Wpływ rodziny ma także decydujące znaczenie na formy spędzania czasu wolnego oraz kierunki i rodzaj aktywności dzieci i młodzieży. Aby pełniej poznać opinię rodziców i wyjaśnić uwarunkowania środowiska rodzinnego na aktywność kulturalną dzieci, przeprowadziliśmy ankietę wśród rodziców tych dzieci, które były objęte badaniem. Ogółem wysłano 400 ankiet do rodziców z rodzin inteligenckich, 500 do rodzin robotniczych oraz 35 do rodzin rzemieślniczych. Ogółem otrzymano 374 ankiety, w tym 233 od rodzin inteligenckich, 138 robotniczych i 3 rzemieślniczych. Pytania skierowane były do obojga rodziców. Część pytań dotyczyła zainteresowań rodziców (ojca i matki) uprawianych w dzieciństwie i młodości oraz zamiłowań uprawianych aktualnie, najczęściej przejawianych form spędzania czasu wolnego, a także wspólnego z dziećmi uczestnictwa w życiu kulturalnym i wpływu ich zainteresowań na zainteresowania dzieci.

Badania potwierdziły niewielki wpływ rodziców na wybór i rodzaj zajęć, kierunek zainteresowań dzieci i młodzieży uczestniczącej w młodzieżowych domach kultury. Rodzice, a zwłaszcza ojcowie, albo nie wypełnili części ankiety dotyczącej aktywności kulturalnej, albo podawali bardzo ogólnikowo. Zakres zainteresowań kulturalnych najczęściej ograniczano do stwierdzeń, że w młodości uprawiali jakąś działalność np. muzykowali, śpiewali w chórze, tańczyli, majsterkowali, uprawiali sport itp. Zainteresowań tych nie kontynuują, a aktualnie ograniczają się najczęściej do uprawy ogródka, wędkowania, oglądania telewizji, czytelnictwa książek i wybranych czasopism, chodzenia na różnego rodzaju rozgrywki sportowe. Część nie przekraczająca 8 % ogółu podała, że aktualnie uprawia jakąś działalność kulturalną: maluje, fotografuje, gromadzi płyty, muzykuje. Nieco pełniejsze wyniki uzyskano od matek, które informowały o aktualnym kontynuowaniu zainteresowań uprawianych w młodości. Zainteresowania, które dalej są kontynuowane to: taniec, śpiew, muzyka, deklamacja oraz w trzech przypadkach własna twórczość poetycka i pisarska upowszechniania w kręgu

przyjaciół. Kilkanaście osób podało, że zajmuje się haftem artystycznym, wycinankami, których to zajęć nauczyły się w wieku dojrzałym, a nie w młodości.

Matki, w większym stopniu niż ojcowie, wskazywały na fakt, że ich zainteresowania, te z czasów młodości i aktualnie uprawiane, mają wpływ na wybór zainteresowań dziecka, a także miały wpływ na wybór koła zainteresowań. Dotyczyły one przede wszystkim zespołów muzycznych, nauki gry na instrumencie, udziału w zespołach tanecznych, pieśni i tańca, teatralnych, plastycznych. Są to jednak nieliczne przykłady i nie mogą stanowić podstawy do szerszych uogólnień bez pogłębionych badań.

Na kolejne pytanie: czy rodzice wspólnie z dziećmi uczestniczą w życiu kulturalnym i w jakiej formie się to przejawia, uzyskano informacje, że w rodzinach inteligenckich wspólnie uczestniczą w 61 %, zaś w robotniczych w 39 %. Uczestnictwo to jest bardzo zróżnicowane, w zależności od pochodzenia społecznego. W minimalnym stopniu jest to uczestnictwo w koncertach. Z rodzin inteligenckich wspólnie z dziećmi rodzice uczęszczają do filharmonii w 3 %, zaś z rodzin robotniczych zanotowano tylko jeden przypadek. Do teatru wspólnie z dziećmi chodzi sporadycznie (około raz w roku) 8,2 % rodziców z rodzin inteligenckich, oraz 2,2 % z rodzin robotniczych. Obie grupy rodzin znacznie częściej bywają rodzinnie w kinie, w tym z rodzin inteligenckich 41,1 %, a z rodzin robotniczych 21 %. Odwiedziny w księgarniach deklaruje 47,1 % rodzin inteligenckich i 17,6 % rodzin robotniczych. Jedną z najczęściej powtarzalnych form uczestnictwa w kulturze realizowanych wspólnie z dziećmi to odwiedziny cyrku. W kawiarniach i cukierniach bywa co najmniej raz w roku 28,2 % rodzin inteligenckich i 12 % robotniczych. Najmniej uczęszcza się na takie imprezy jak wystawienie, zwiedzanie galerii sztuki, muzeów.

Można by przypuszczać, że rodzice chętnie uczestniczą w imprezach organizowanych przez młodzieżowe domy kultury, z tej chociażby racji, że chcieliby poznać placówkę, w której uczestniczą ich dzieci, by zorientować się w pracy wychowawczej oraz śledzić ich dorobek. Z 374 badanych rodzin tylko 41 % (w przeważającej większości matki) stwierdziło, że co najmniej raz uczestniczyło w imprezie zorganizowanej przez młodzieżowe domy kultury. Najczęściej były to odwiedziny placówek podczas publicznych popisów zespołów z racji zakończenia roku lub innych okazji, w których to popisach uczestniczyło dziecko. Rodzice uczestniczyli w występach baletu, tańca, zespołu pieśni i tańca, zespołów muzycznych, teatralnych, wystawach modeli, rękodzieła, plastyki. Wśród odwiedzających przeważają rodziny inteligenckie. Z ogółu badanych 26 % rodziców nie orientowało się do jakiego zespołu zainteresowań należy dziecko. Zgromadzone materiały wskazują na stosunkowo słabą orientację rodziców w zakresie zainteresowań własnych dzieci, mało znają placówki, w których ich dzieci spędzają czas wolny. Na kolejne pytanie skierowane do rodziców, czy udział ich dzieci w pracach młodzieżowego domu kultury wpływa na rozwój zainteresowań, 20,1 % odpowiedziało, że nie mają na ten temat własnego zdania. Pozostałe 79,9 % oceniło prace pozytywnie w zakresie rozwoju zainteresowań ich dzieci, w tym 31 % stwierdziło, że zdecydowanie wpływają, zaś 48,9 %, że wpływają, lecz mieli znaczne trudności w uzasadnieniu takiej opinii. Uzasadnienie ograniczało się do ogólników, że „organizują czas wolny ucznia”, „zapewniają opiekę fachową w wolnym czasie, zapobiegają chuligaństwu, przestępczości, wagarom”, „wałęsanu się po ulicy”, „czegoś uczą”. Nieliczni formułowali wypowiedzi znacznie pełniej i podkreślali, że „dzieci mają możliwości rozwoju zainteresowań, których nie mogą rozwijać w toku zajęć szkolnych”, „ukierunkowują zainteresowania muzyczne”, „pogłębiają wiedzę z plastyki”, „rozwijają zainteresowania naukowe”, „rozwijają zainteresowania przeszłością własnego miasta i okolicy”, „kształtują postawy prospołeczne, współżycia koleżeńskiego”, „uczą współdziałania w zespole”. Mimo wypowiedzi bardziej zróżnicowanych i w tej grupie rodziców są one ogólnikowe i deklaratywne, nie poparte szerszą znajomością placówek, a także

nie towarzyszy im głębsza refleksja nad codziennością, jaka towarzyszy ich dzieciom. Rodzice zatem generalnie dostrzegają potrzebę istnienia młodzieżowych domów kultury, jednak nie bardzo są świadomi ich aktualnej funkcji, jak i potencjalnych możliwości w zakresie wspomagania rozwoju dzieci i młodzieży. Nie mają także żadnych zastrzeżeń ani też propozycji ulepszeń ich działalności. Na pytanie, co by zmienili w programie działania placówek, w zasadzie wypowiedzi ograniczały się do zdawkowej akceptacji stanu istniejącego. Tylko nieliczni chcieliby oczekiwać od placówek działań zbliżonych do szkoły, zwłaszcza w zakresie kontroli i oceny. Były nawet propozycje wprowadzenia dorocznych ocen potwierdzanych dokumentem, tzw. cenzurek lub świadectw pracy, upoważniających do przejścia na wyższy kurs, do wyższej klasy itp. Szczególnie odnoszono to do takich zajęć jak balet, zespoły pieśni i tańca, gry na instrumencie, nauki języków obcych. Wydane zaświadczenie winno stwierdzać stopień biegłości, a jednocześnie dawać szansę ubiegania się o przyjęcie na wyższy stopień, do wyższej klasy, na kolejny rok nauki.

## 6. Młodzieżowe domy kultury w ocenie ich uczestników

Uczestnicy placówek pozaszkolnych, przychodząc na określone zajęcia, kierują się mniej lub bardziej wyraźnymi oczekiwaniami. Jak zatem dzieci i młodzież ocenia stopień zaspokojenia owych oczekiwań, czy są one uwarunkowane jedynie działalnością placówek, czy uczestnicy zdają sobie sprawę z możliwości osobistego wpływu na kierunek prac i zakres realizowanych treści? Odpowiedzi na pytania są zróżnicowane. Najpełniej wypowiedziano się na pytanie o ocenę stopnia oczekiwań a ich realizację.

Tabela 1. Stopień zaspokojenia potrzeb i zainteresowań (dane w %)

| Pochodzenie społeczne<br>N = 1467 | Stopień zaspokojenia potrzeb i zainteresowań w % |           |                     |               |
|-----------------------------------|--|-----------|---------------------|---------------|
|                                   | w pełni zaspokaja                                | zaspokaja | częściowo zaspokaja | nie zaspokaja |
| inteligentkie<br>N = 523          | 25   | 45        | 23                  | 7             |
| robotnicze<br>N = 846             | 39   | 33        | 24                  | 4             |
| rzemieślnicze<br>N = 76           | 41   | 35        | 23                  | 1             |
| stopień zaspokojenia ogółem w %   | 36   | 39        | 21                  | 4             |

Z analizy Tabeli 1 wynika, iż tylko 36 % dzieci i młodzieży w pełni osiąga satysfakcję z pobytu w młodzieżowych domach kultury. Wśród tej grupy dostrzega się istotne zróżnicowania wynikające z pochodzenia społecznego. Najbardziej krytyczna jest młodzież ze środowisk inteligentnych, bowiem tylko 25 % w pełni realizuje swoje zainteresowania na takim poziomie jakiego oczekuje. Pozostała młodzież, a więc ze środowisk robotniczych oraz rzemieślniczych, pracę placówek ocenia bardzo dobrze w granicach od 39 % do 41 %. Na podstawie danych można uznać poziom pracy badanych placówek jako średni, bowiem aż 39 % uczestników stwierdza, że zaspokajają one oczekiwania młodzieży w stopniu zadowalającym. Negatywnie ocenia pracę aż 25 % ogólnej liczby badanych, zaznaczając, że zaspokaja potrzeby



zaledwie częściowo, lub nie zaspokaja. W tej ocenie najbardziej krytycznie oceniła pracę placówek młodzież pochodzenia inteligenckiego.

Podkreślić należy, że ocena placówek nie zależała od lokalizacji miast dużych, średnich czy małych. We wszystkich grupach miast pracowały placówki, które uzyskały wysoką ocenę – gdzie stopień zaspokojenia potrzeb młodzież oceniła w ponad 50 % jako w pełni zrealizowany – oraz 30 % do 40 % ocen zadowolających. Były też placówki występujące we wszystkich grupach miast, które uzyskały ponad 30 % ocen negatywnych.

Część młodzieży swoje zainteresowania rozwija przez uczestnictwo w dwu lub więcej zespołach lub placówkach. Z ogółu badanych 13,7 % uczestniczy na terenie młodzieżowych domów kultury w dwu zespołach, a kilkanaście osób należy do trzech zespołów. W niektórych miastach, zwłaszcza większych, młodzież ma szansę udziału w pracy innych placówek, a także w zajęciach pozalekcyjnych w szkołach. Równolegle w pracach młodzieżowych domów kultury oraz w zajęciach pozalekcyjnych na terenie szkoły bierze udział od 23 % do 47 %. Są to często zajęcia nie tylko w zespołach i kołach zainteresowań, ale także w samorządzie szkolnym, w różnego rodzaju organizacjach działających w szkole jak PCK, ZHP, Liga Ochrony Przyrody i inne. Podkreślić należy, że owa wszechstronna działalność na terenie różnych placówek oraz szkoły charakteryzuje młodzież najbardziej aktywną i twórczą, bardziej uspołecznioną, przejawiającą także pozytywny stosunek do podstawowych obowiązków szkolnych.

Młodzież, podejmując działania w kilku zespołach lub placówkach kultury, kieruje się wieloma przesłankami. Najczęściej podkreślano, iż taką przesłanką jest dążenie do pełni zaspokojenia zainteresowań. Ponieważ na terenie jednej placówki nie można ich zrealizować, ze względu na nie występowanie danej dziedziny, stąd próba poszukiwania ich w innych. Drugą grupą przesłanek wynika z potrzeby działania w różnych układach i środowiskach, a także działań otwartych poza placówkami zbyt sformalizowanymi. Takimi placówkami są różnego rodzaju kluby młodzieżowe, domy kultury dające znacznie więcej swobody i niezależności. Trzecia grupa przesłanek wiąże się z chęcią lub obowiązkiem działania na terenie szkoły w ramach zajęć pozalekcyjnych. Współczesna szkoła poszerza zakres oddziaływań opiekuńczo-wychowawczych i oświatowych, w tym zakresie istotną rolę pełnią zajęcia pozalekcyjne realizowane w kołach przedmiotowych i zespołach zainteresowań. Działalność pozalekcyjna staje się częścią podstawową aktywności kulturalnej i rekreacyjnej młodzieży, a zarazem przejawem otwartości szkoły na potrzeby środowiska<sup>9</sup>. Skupianie coraz więcej dzieci i młodzieży na terenie szkoły w ramach zajęć pozalekcyjnych wynika ze współczesnych oczekiwań szkoły, uczestników i środowiska<sup>10</sup>. Wśród części dzieci i młodzieży decyzję przebywania w grupie koleżeńskiej podejmuje się na zasadzie wyboru z sąsiedztwa i wspólnego spędzania czasu wolnego. Stworzenie tej grupie dzieci i młodzieży warunków spędzania czasu wolnego jest jednym z zadań szkoły środowiskowej.

Jak wyżej wskazano, część dzieci i młodzieży nie zaspokaja swoich potrzeb na terenie młodzieżowych domów kultury. Czy zatem młodzież jest świadoma możliwości wpływu na działalność placówek pozaszkolnych w takim kierunku, który by w pełni odpowiadał ich potrzebom i zainteresowaniom? Na pytanie skierowane do młodzieży: czy istnieje samorząd dzieci i młodzieży i czy ich postulaty a) mogą być uwzględniane przez kierownictwo placówek, b) czy oni jako uczestnicy placówek wywierają określony wpływ na program działania młodzieżowych domów kultury? – odpowiedź otrzymano w zasadzie negatywną. Tylko niespełna 10 % badanych stwierdziło, że ich uwagi oraz propozycje programowe brane są pod uwagę.

Statut placówek wychowania pozaszkolnego wydany w 1983 roku wyraźnie nakłada obowiązek powoływania komitetów rodzicielskich oraz Rad Młodzieży i określa ich rolę w zarządzaniu placówką jako pełnoprawnych członków ciał samorządowych<sup>11</sup>. W zakresie

organizacji samorządności w placówkach wychowania istnieją w polskim systemie wychowania bogate tradycje, a także znacząca poznawczo literatura naukowa<sup>12</sup>.

W opracowanych dokumentach młodzieżowych domów kultury (programach rozwoju, planach pracy) istnieją różnorakie sformułowania wskazujące na potrzebę powołania Rady Młodzieży oraz jej zadań. W praktyce placówek – działalności Rad Młodzieży nie dostrzega się. Na 10 badanych placówek tylko w pięciu formalnie powołane zostały Rady Młodzieży, jednak działalność taką prowadzi jeden młodzieżowy dom kultury. Kierownicy placówek, jak i wychowawcy nie kwestionowali potrzeby powoływania Rad Młodzieży, lecz stwierdzali ich bardzo małą przydatność ze względu na zupełny brak przygotowania młodzieży do samorządności. Stwierdza się, iż mimo wielu wysiłków jakie wkłada się w organizację samorządności młodzieży, Rady Młodzieży są tworem ociążalym, a ich działalność jest pozorna.

W części placówek, mimo słabej działalności Rad Młodzieży, dobrze funkcjonują grupy samorządowe organizowane na niższym szczeblu – jednak ich wpływy na funkcjonowanie placówki jest znikomy, a na działalność zespołu czy koła zainteresowań ograniczony do spraw porządkowych, dyscyplinarnych i w niewielkim stopniu programowych.

Znacznie lepiej problematyka Rad Młodzieży prezentowana była w jednym młodzieżowym domu kultury, w którym samorządności młodzieży nadano właściwą rangę. W placówce tej istnieje rozbudowana sieć przedstawicielstwa młodzieży, a w planie pracy uwzględniono następujące zadania:

- współdziałanie młodzieży w tworzeniu i realizacji procesu dydaktycznego i wychowawczego placówki,
- występowanie młodzieży z propozycjami powoływania pracowni, zespołów i kół zainteresowań według potrzeb ogółu dzieci i młodzieży, a nie tylko wychowawców placówek,
- prowadzenie ciągłej diagnozy potrzeb młodzieży i przedstawianie ich kierownictwu placówki,
- udział młodzieży w programowaniu i organizacji imprez na terenie placówki w środowisku zamieszkania i w życiu środowiska,
- typowanie przez młodzież uczestników do nagród, udział w rozwiązywaniu spraw dyscyplinarnych,
- troska o współodpowiedzialność młodzieży o dobre imię placówki, działu, zespołu,
- stałe informowanie ogółu uczestników o pracach Rady Młodzieży oraz gromadzenie propozycji zmian i ulepszeń pracy placówki.

W placówce tej w znacznie większym stopniu niż w pozostałych młodzież odczuwa swój wpływ na kształt pracy placówki, bowiem 21 % dzieci i młodzieży zna ogólne zadania (plany) pracy placówek, 17,5 % stwierdza, że ma istotny wpływ na bieg pracy placówki. Mimo jednak pewnych pozytywnych osiągnięć w działalności na rzecz wychowania do samorządności, praca Rady Młodzieży nastęrcza dużo trudności. Praca z Radą wymaga znacznego wysiłku wychowawców. Ogólnie podkreśla się brak wyrobienia społecznego, znikome doświadczenie dzieci i młodzieży w zakresie samorządności, dużą płynność członków, niewielką aktywność szerszego ogółu młodzieży, brak środków finansowych na realizację propozycji młodzieży. Mimo stwierdzonych trudności, w placówce dostrzegane były i pozytywne działania młodzieży w zakresie współdziałania na różnych płaszczyznach, w tym także w zakresie kształtowania programu placówki, doboru treści w poszczególnych zespołach i kół zainteresowań.

W przedstawionym artykule nie wyczerpano całej problematyki uczestnictwa dzieci i młodzieży w placówkach wychowania pozaszkolnego. Jednak na podstawie zebranego materiału empirycznego można wysunąć szereg wniosków.

Niewątpliwym jest fakt, iż młodzieżowe domy kultury, jako część składowa systemu edukacyjnego, uzyskały powszechną akceptację środowiska. Akceptację taką wyrażają szkoły, widząc w nich ośrodki wspomagające rozwój dzieci i młodzieży, akceptują je rodzice, widząc w nich szansę właściwego organizowania opieki nad dziećmi i młodzieżą w godzinach wolnych od zajęć szkolnych, akceptują młodzieżowe domy kultury sami zainteresowani — dzieci i młodzież — dostrzegają możliwości rozwoju zainteresowań kulturalnych, naukowych, rekreacyjnych i społecznych. Młodzież ponadto podkreśla szansę rozwoju zainteresowań politechnicznych i konstrukcyjnych oraz racjonalnej organizacji czasu wolnego, a także drogę do sukcesu w różnego rodzaju konkursach, festiwalach i przeglądach.

Uczestnikami młodzieżowych domów kultury są przedstawiciele wszystkich grup społecznych. Na podstawie analizy pochodzenia społecznego dzieci i młodzieży stwierdzić należy, że struktura społeczna uczestników nie kształtuje się proporcjonalnie do wielkości struktury społecznej środowiska, młodzież pochodzenia inteligenckiego dominuje nad młodzieżą robotniczą. Jednym z głównych czynników selekcyjnych młodzieży jako uczestników biorących udział w działalności młodzieżowych domów kultury jest więc środowisko rodzinne, a przede wszystkim wykształcenie rodziców. Młodzież pochodzenia inteligenckiego nie tylko uczestniczy liczniej w placówkach wychowania pozaszkolnego, ale także posiada wyraźniej sprecyzowane zainteresowania, a wybór koła lub zespołu zainteresowań jest bardziej „artystyczny” lub „intelektualny”. Młodzież ta jest także bardziej stabilna niż młodzież robotnicza w długości czasu, jak i systematyczności w pracach zespołów. Szczególnie odnosi się to do takich zespołów, jak: baletu, gry na pianinie, zespołów pieśni i tańca, nauki języków obcych, miłośników miast i regionu.

W podejmowaniu decyzji o uczestnictwie w pracach młodzieżowych domów kultury młodzież jest bardzo samodzielna. Większość uczestników podejmuje decyzje z własnej inicjatywy lub po namowie najbliższego środowiska — koleżanek i kolegów. Minimalną rolę w kierowaniu do placówek pozaszkolnych spełniają rodzice, a także nauczyciele. Młodzieżowe domy kultury prowadzą działalność rekrutacyjną przy niewielkiej współpracy ze szkołami, a współpraca ta posiada charakter doraźnych współdziałań ograniczonych do samej rekrutacji związanej z początkiem roku szkolnego.

Mimo powszechnej akceptacji młodzieżowych domów kultury, młodzież nie czuje się gospodarzem tych placówek oraz nie wywiera znaczącego wpływu na dobór zespołów i kół zainteresowań i realizowane w nich treści. W młodzieżowych domach kultury w niewielkim stopniu — w stosunku do istniejących możliwości — rozwija się samorządność. Dobór zespołów i kół zainteresowań wynika nie z potrzeb samej młodzieży, lecz w dużym stopniu z propozycji placówki i posiadanych kwalifikacji kadry etatowej. Uczestnik nie proponuje od siebie — wybiera z propozycji jakie przedstawia placówka.

Środowisko — a zwłaszcza rodzice — podejmują współpracę z młodzieżowymi domami kultury w stopniu ograniczonym. Współpraca ta ogranicza się do wyboru komitetów rodzicielskich oraz okresowych odwiedzin placówek podczas imprez kulturalnych, organizowanych dla środowiska, czy popisów wychowanków z okazji przeglądów lub zakończenia roku. Dwukrotnie liczniejsze odwiedziny placówek dostrzegają się wśród rodziców z rodzin inteligenckich w stosunku do rodzin robotniczych. W dniach codziennych prac, młodzieżowe domy kultury odwiedzają rodzice dzieci najmłodszych w ramach tzw. opieki sprawowanej podczas odprowadzania i powrotu dziecka do domu. Funkcje te częściej jednak spełniają dziadkowie oraz częściowo starsze rodzeństwo.

## PRZYPISY

- <sup>1</sup>Raport o stanie oświaty w PRL, Warszawa 1973 s. 309–314
- <sup>2</sup>E. Trempała, *Funkcje założone instytucji wychowania równoległego w polskim systemie edukacyjnym*, W: *Edukacja równoległa w polskim systemie oświatowym*, pod red. E. Trempały, Tom 1, Bydgoszcz, 1985 s. 28–188
- <sup>3</sup>K. Kurpis, *Rola młodzieżowych domów kultury w systemie wychowania socjalistycznego*, Gdańsk 1966; B. Chmielewski, *Pałac młodzieży jako placówka wychowania*, Katowice 1971; H. Gąsior, *Wychowanie pozaszkolne a kultura czasu wolnego uczniów*, Katowice 1973; M. Marczyk, *Placówki kultury i oświaty pozaszkolnej*, W: *Wychowanie i środowisko*, pod red. B. Passini i T. Pilcha, Warszawa 1979 s. 269–283; A. Kamiński, *Dom kultury a szkoła, Rozważania modelowe*, W: *Rocznik Pedagogiczny*, Tom 6 1980 s. 5–22
- <sup>4</sup>T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, Ossolineum 1977 s. 121
- <sup>5</sup>O braku dokładniejszej dokumentacji świadczy fakt, iż w jednym z młodzieżowych domów kultury określono uczestników stałych na około 850, zrzeszonych w 45 kołach i zespołach, natomiast po przeprowadzeniu weryfikacji okazało się, iż w placówce było tylko 406 uczestników stałych, zrzeszonych w 26 kołach, z tym że w 6 kołach liczba uczestników nie osiągnęła wymaganych 15 osób.
- <sup>6</sup>Statut placówek wychowania pozaszkolnego. *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty i Wychowania* z 26 września 1983 roku nr 7 poz. 48
- <sup>7</sup>W. Łukaszewski, *Szansa rozwoju osobowości*, Warszawa 1984 s. 337
- <sup>8</sup>H. Gąsior, *Wychowanie pozaszkolne a kultura czasu wolnego uczniów*, Katowice 1973 s. 106–118
- <sup>9</sup>M. Żelazkiewicz, *Skuteczność wychowawcza innowacji w zajęciach pozalekcyjnych*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980
- <sup>10</sup>A. Lewin, *System wychowania a twórczość pedagogiczna*, Warszawa 1983 s. 84–182
- <sup>11</sup>Statut placówek wychowania pozaszkolnego, *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty i Wychowania*, Warszawa 26 września 1983 nr 7 poz. 48
- <sup>12</sup>A. Kamiński, *Samorząd młodzieży jako metoda wychowawcza*, Warszawa 1973 wyd. III s. 9–28

## **SOCIAL CONDITIONING OF PARTICIPATION IN ACTIVITIES ORGANIZED AT YOUTH CULTURE CENTRES**

### **Summary**

In the article the analysis of environmental factors – family, friend groups, school, settlements – was performed. These factors condition cultural – educational activity of primary and secondary schools youth in the work centres. The members of the clubs were analysed as far as their social origin, motives of the choice of the groups of interests, parents' influence on the youth interests and the level of youth satisfaction of the participation in the activities of youth culture centres.

## **SOZIALE BEDINGEN DER TEILNAHME AN DEN IN JUGENDKLUBHAUSERN ORGANISIERTEN VERANSTALTUNGEN**

### **Die Zusammenfassung**

In Artikel wurden die Milieufaktoren – die Familie, das Gleichaltermilieu, die Schule, das Wohnmilieu analysiert. Sie bedingen die Kultur – und Bildungsaktivität bei der Jugend aus den Grund – und Oberschulen in der Tätigkeit der Jugendklubhäuser. Man analysierte auch die Teilnehmer der ausserschulischen Stätten in Hinsicht auf gesellschaftliche Herkunft, Motive der Zirkelwahl, Einfluss der Eltern auf das Leiten der Interessen und Satisfaktionsgrad der Jugend von der Teilname an der Tätigkeit der Jugendklubhäuser.